Aldona Żurek

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Rodzinna przestrzeń a technologie komunikacyjne

ABSTRAKT Dom rodziny jest wyjątkową przestrzenią, pełniącą wiele istotnych funkcji. Przede wszystkim zaś jest miejscem, gdzie dzięki codziennym interakcjom umacniają się więzi, a rodzina staje się wspólnotą. Upowszechnienie się korzystania przez członków rodziny z nowych technologii komunikacyjnych zmieniło zarówno postrzeganie zakresu tej przestrzeni, jak i sposób jej użytkowania. Pojawiły się dwa paralelne procesy – poszerzające przestrzeń domową oraz zawężające ją. Oba te zjawiska związane są z przenikaniem się wirtualnego i realnego sposobu komunikacji. Przykładem poszerzenia przestrzeni domowej jest pozorna obecność rodziny w „pozadomowych” miejscach, które odwiedza ona przez internet. Zawężenie zaś dotyczy między innymi wirtualnej aktywności członków rodziny, podejmowanej w wybranych pomieszczeniach domu, do której dostępu nie mają inni domownicy.

SŁOWA KLUCZOWE

RODZINA,
DOM RODZINNY,
TECHNOLOGIE
KOMUNIKACYJNE

Wprowadzenie

Jedną z niezbywalnych cech małych struktur społecznych jest wyodrębniona przestrzeń nazywana też ośrodkiem skupienia, gdzie dochodzi do interakcji między jej członkami i co stanowi o istocie życia grupowego. Dla rodziny tą wyjątkową przestrzenią jest dom.

Powszechne korzystanie przez członków rodziny z nowych mediów komunikacyjnych w zasadniczy sposób zmieniło rodzinne terytorium zarówno w sensie czysto symbolicznym, jak i realnym. Korzystanie z telefonii komórkowej czy internetu pozwoliło na włączenie do grona domowników tych, którzy nie mieszkają z rodziną podstawową. Ulrich Beck i Elizabeth Beck-Gernsheim (2013) nazywają to zjawisko „miłością bez codzienności”. Z jednej strony pojawiła się możliwość współdzielenia przestrzeni przez tych domowników, którzy czasowo znajdują się poza domem rodzinnym. Z drugiej – coraz częściej mamy do czynienia z sytuacją, w której domownicy połączeni jednością czasu i przestrzeni, spotykają się wirtualnie ze swoim prywatnym, odrębnym od innych krewnych, otoczeniem. Otwartość na świat i jego multioddziaływanie łączą się w ten sposób z „ucentralnieniem” domu (Castells, 2008) – choć nie w wymiarze kolektywnym, ale indywidualnym.

Rodzinna wspólnota

Dynamika przemian, jakim poddana jest współczesna rodzina, ma swoje źródła w dwóch paralelnie pojawiających się zjawiskach – indywidualizacji rodziny oraz deinstytucjonalizacji związków małżeńskich (Cherlin, 2004, s. 853). Obie tendencje spowodowały, że nasze postrzeganie rodziny jako instytucji społecznej coraz częściej ulega zawieszeniu. Następstwem tego jest określanie rodziny jako grupy wspólnotowej, a nie jako instytucji społecznej.

Wspólnotowość oznacza, że poza cechami, jakie nadawał temu pojęciu Ferdinand Tönnies (Szacki, 2002, s. 444), istotę swojego funkcjonowania rodzina opiera na intensywnych i wielowątkowych więziach społecznych, których tworzenie i umacnianie ma swoje źródła w interakcjach zachodzących między krewnymi w codziennym obcowaniu tworzących wyjątkową przestrzeń kooperacji i emocji. Wspólnota łączy ludzi jako całe, pełne osobowości, stąd jest w stanie przenikać wszystkie, także pozawspólnotowe sfery aktywności. Skutki jednostkowych działań są istotne nie tylko dla dobrostanu jednostki, ale również dla całej grupy.

Rodzina, realizując wzór wspólnotowości, staje się bardziej narażona na ryzyko destabilizacji czy rozpadu. Na straży jej trwałości przestają stać normy, mające swoje źródła w porządku instytucjonalnym, dlatego członkostwo w niej należy nieustannie potwierdzać, podejmowaną aktywnością, ale również zainteresowaniem „dla” i zaangażowaniem „w” problemy innych krewnych. W ten sposób można, z określonymi zastrzeżeniami, zdefiniować rodzinę jako wspólnotową grupę osób sobie bliskich, intensywnie współdziałających i komunikujących się ze sobą, której ośrodkiem skupienia jest wyodrębniona przestrzeń domu rodzinnego.

Dom i domowość – przestrzeń życia rodzinnego

Czynnikiem niezbędnym dla tworzenia rodzinnej wspólnoty jest współdzielona przez jej członków przestrzeń. Jest ona określana takimi pojęciami jak: dom, mieszkanie, gospodarstwo domowe. Należy podkreślić, że określenie dom jest szersze niż dwa pozostałe. Rozróżnienie między pojęciem dom a mieszkanie jest dość powszechną praktyką językową w większości społeczeństw (Rykwert, 1991, s. 52). Mieszkaniu przypisywane są głównie

cechy czysto fizyczne czy materialne. Rola, jaką pełni dom, ma natomiast walor nie tylko instrumentalny. To również konstrukt symboliczny, a także centrum życia osób zajmujących mieszkanie i prowadzących gospodarstwo domowe (Hareven, 1991, s. 260).

Pojęcie domu kieruje nas ku kolejnym definicjom, a mianowicie domownikom i domowości. Domowość to praktykowanie określonego stylu życia (Hareven, 1991, s. 255), ale także punkt wyjścia w ocenie tego, co znajduje się poza jego wyraźnie określonymi granicami. Przebywać w domowych pieleszach, zajęcia domowe, domowe rozrywki – wszystkie te określenia nie tylko wskazują na charakter podejmowanych zajęć i miejsce, w którym się one odbywają, ale pokazują dom, jako wartość aktualizującą się w życiu codziennym. Na symboliczny wymiar domu wskazują liczne przysłowia, które odnoszą się do roli, jaką on pełni w życiu człowieka. „Gość w dom – Bóg w dom”, „Bez rodziny ni domu niepotrzebnyś nikomu” – to jedne z wielu przykładów mądrości ludowych, które wskazują na aksjonormatywne regulacje, jakim podporządkowane powinny zostać zachowania osób, praktykujących domowy styl życia.

Przestrzeń domu ma najczęściej swój indywidualny adres czy lokalizację geograficzną. Zasadniczo jednak, nawet jeśli rodzina jest właścicielem wielu mieszkań, tylko jedno z nich jest owym domem rodzinnym. Ponieważ dom wyraża się nie tylko poprzez swoją materialność, pojawiają się propozycje, aby – definiując to pojęcie – akcent położyć na kwestiach związanych z jego strukturą i wyposażeniem (Douglas, 1991, s. 289). Uporządkowanie tej przestrzeni ma swój wymiar czasowy (Douglas, 1991, s. 294). Dom zmienia się tak, jak zmieniają się jego mieszkańcy i wydarzenia, których są uczestnikami, dlatego też można mówić o wyodrębnionych, ze względu na czas, cyklach funkcjonowania domu. Fazy te mogą wynikać z określonego rytmu codziennego życia (cykle krótkie), jak i mogą być cyklami długimi. Powiększanie się składu rodziny lub przeciwnie – jej kurczenie się wpisane są w ontogenezę rodziny i decydują o praktykach zarządzania przestrzenią (Woroniecka, 2014, s. 57).

Przestrzeń domu rodzinnego jest miejscem, gdzie splatają się dwa porządki użytkowania – jednostkowy oraz wspólnotowy (Jewdokimow, 2011). Ten pierwszy oznacza przeznaczenie dla poszczególnych osób pomieszczeń czy miejsc. Obok tych prywatnych istnieją równoległe sfery domowe, które są w sposób nieograniczony dostępne dla wszystkich domowników, z uwzględnieniem wypracowanych przez rodzinę zasad.

Charakterystyczną dla współczesnych czasów cechą przestrzeni domu jest jej ekskluzywność – prawo wejścia w nią mają tylko domownicy oraz osoby, które do tej przestrzeni zostają zaproszone. Na straży autonomii domu stoją nie tylko normy społeczne, ale także prawne. Naruszenie miru domowego oznacza dla sprawcy konsekwencje zawarte w kodeksie karnym. Źródeł prywatyzacji życia rodzinnego należy upatrywać także w cechach strukturalnych rodziny oraz zawężeniu liczby realizowanych działań, jakie są podejmowane przez tę wspólnotę. W odróżnieniu od okresu przedprzemysłowego, obecnie do grona domowników należy ograniczona liczba krewnych, a dom nie jest jednocześnie przestrzenią pracy, nauki czy realizowania praktyk religijnych (Haraven, 1991, s. 255).

Na specyfikę przestrzeni domu rodzinnego warto spojrzeć z perspektywy funkcji, które są jej przypisane. Dom jest miejscem skupienia grupy rodzinnej, a zatem jedną z najważniejszych dla niej wartości. Rozmowy i bycie razem, współdziałanie i działanie na rzecz innych krewnych, konflikty i ich skuteczne rozwiązywanie – wszystkie te procesy grupowe odbywają się w czterech ścianach domu. Często wypowiedane wyrażenia, opisujące codzienne zachowania ludzi, takie jak „powrót do domu”, „domowy odpoczynek” – wyraźnie

wskazują, że także z punktu widzenia poszczególnych domowników, dom rodzinny jest miejscem dla nich centralnym.

Dom rodzinny to także miejsce, w którym funkcjonuje gospodarstwo domowe. Jego cechami konstytutywnymi są zgromadzone dobra materialne, środki i działania, służące zaspokajaniu potrzeb domowników (Piotrowski, 1970, s. 76). Odbývają się w nim dwa, najważniejsze współcześnie procesy – konsumpcja oraz produkcja. Mimo ograniczenia zajęć, związanych z zaspokojeniem potrzeb członków rodziny, nadal jakość życia domowników wynika ze sprawności, z jaką zarządzane jest i prowadzone gospodarstwo domowe.

Przestrzeń domu to także miejsce odpoczynku i relaksu, zarówno tego, który ma charakter wspólnotowy, jak i takiego, w którym poszczególni domownicy, w sposób niezależny od innych, realizują swoje preferencje. Struktura przestrzeni współczesnych domów, z wyodrębnionymi pomieszczeniami lub ich częściami, sprzyja indywidualnym formom spędzania czasu wolnego. Jednocześnie powoduje też osłabienie możliwości sprawowania przez wspólnotę kontroli nad swoimi członkami (Cherlin, 1992). Nadal jednak dom rodzinny jest miejscem tworzenia się kapitału ekonomicznego i kulturowego, co wyznacza indywidualne wzorce wykorzystania czasu wolnego.

Niezbywalną funkcją domu rodzinnego jest także definiowanie członkostwa. Próg domu rodzinnego jest symboliczną barierą odgradzającą swoich i obcych. Domownikiem można stać się, tylko spełniając ściśle określone kryteria, a wspólne zamieszkiwanie postrzegane jest przez otoczenie jako wskaźnik przynależenia do wspólnoty. Wejście w przestrzeń domu przez niedomownika wymaga uzyskania stosownej zgody, która zależy zarówno od charakteru okoliczności, jak i od statusu gościa. Owa zmienność warunków, w których jednostka może przekroczyć próg domu rodzinnego, jest wyrazem pewnej ogólniejszej tendencji, związanej z tym, że więzi budowane są przede wszystkim na podstawie kryterium intymności i bliskości emocjonalnej (Mc Kie, Cunningham-Burley, 2005).

Dom rodzinny jest także wizytówką rodziny. Przestrzenna lokalizacja mieszkania, jego charakter i wyposażenie jest swoistym funkcjoznakiem. Pokazuje, czy i jakiego rodzaju sukces odniosła rodzina, dlatego zasadne jest twierdzenie, że przestrzeń domowa została zorganizowana w porządku normatywnym (Warren, 2010). Także w tym sensie, że tylko pewne jej strefy dostępne są oglądowi osób, niebędących domownikami.

Pojęciem symbolicznym jest dom rodzinny i staje się też często synonimem rodziny. Wyrażenie dom rodzinny niesie ze sobą duży ładunek pozytywnych emocji, wprost wywołując skojarzenia z krewnymi, z którymi łączą nas intensywne i pogłębione więzi (Hałas, 2001, s. 220). Postrzegamy go jako azyl, chroniący przed niebezpieczeństwami, jakie mogą nam zagrażać. Z domem rodzinnym jesteśmy też identyfikowani – poszukując źródeł sukcesów i porażek, ludzie odwołują się do faktów i wyobrażeń na jego temat.

Technologie komunikacyjne i ich użytkownicy

Powszechność użycia nowych technologii komunikacyjnych jest zjawiskiem, które zmieniło formę, jakość i intensywność interakcji, w które wchodzi współczesny człowiek. Wpłynęło również na funkcjonowanie i zorganizowanie życia rodzinnego. Oddziaływanie rodziny na sposoby posługiwania się technologiami komunikacyjnymi przez jej członków wiąże się z umożliwieniem korzystania z określonych urządzeń oraz technologii, jak i z udzielaniem wsparcia przy nabywaniu niezbędnych kompetencji, umiejętności i wiedzy.

Na świecie połowa populacji w różnorodny sposób wykorzystuje internet, zaś urządzenia mobilne ma ponad 5 miliardów ludzi. W Polsce ponad 70% gospodarstw domowych

ma dostęp do internetu a w telefony wyposażonych jest 94% społeczeństwa (GUS, 2015). Użytkowników telefonii jest jednak znacznie więcej, ponieważ w gospodarstwach wieloosobowych najczęściej każdy z domowników ma własne urządzenie komunikacji mobilnej, w tym z dostępem do internetu. Ogółem w 2015 roku użytkowników i abonentów telefonów komórkowych było ponad 54 miliony, co oznacza, że na 100 mieszkańców Polski przypadało 142,4 abonentów i użytkowników (EU-SILC, 2015). W 2016 roku wśród dorosłych mieszkańców Polski było 59% użytkowników smartfonów, 77% laptopów i komputerów stacjonarnych, 24% tabletów. Powszechność użytkowania telefonów komórkowych obejmuje wszystkie kategorie Polaków. Dopełnieniem tego zjawiska, jest dążenie do posiadania jak najnowocześniejszych urządzeń. Coraz popularniejsze są smartfony, których posiadaczy jest już więcej niż osób korzystających z klasycznych telefonów komórkowych. Jednocześnie zmniejsza się liczba osób, które są abonentami telefonii stacjonarnej (EU-SILC, 2015).

Wspomniane urządzenia są użytkowane w odmienny sposób. Telefony służą do rozmów (100% wskazań), wysyłania wiadomości tekstowych (78%) czy robienia zdjęć (62%). Mniej niż połowa użytkowników wykorzystuje je do przeglądania stron internetowych, a jedna trzecia wysyła i odbiera pocztę elektroniczną. Jedynie co piąty użytkownik załatwia różne sprawy online. Wśród osób, które ukończyły 55 lat – ponad 60% populacji ma telefony komórkowe (CBOS, 2017b), natomiast najstarsi seniorzy używają tych urządzeń niemal wyłącznie do rozmów, odbierania i wysyłania SMS-ów. Po funkcje multimedialne telefonów komórkowych sięgają natomiast osoby z najmłodszych kategorii wiekowych.

Użytkownicy smartfonów korzystają przede wszystkim z ich funkcji multimedialnych i internetowych, choć służą one także do prowadzenia rozmów oraz korespondencji tekstowej. O ich popularności świadczy to, że nawet w populacji osób do 59 lat, odsetek użytkowników smartfonów wynosi 26% (Raport TNS, 2015). Przede wszystkim jednak korzystają z nich osoby, które nie ukończyły 34 lat (CBOS, 2017a). Urządzenia te stały się niezbędnym symbolem przynależności pokoleniowej, z których zastosowań najmłodsi Polacy potrafią najlepiej korzystać. Jak jednak pokazują najnowsze badania, nieadekwatne jest nazywanie młodzieży „cyfrowymi tubylcami”, a więc osobami, którzy wchodzą w dorosłość z naturalną umiejętnością posługiwania się i wykorzystania urządzeń elektronicznych i surfowania w sieci (Prensky, 2001). Młodzież rzeczywiście ma dobrze rozwinięte umiejętności tego rodzaju, jednak nie lepsze od osób dorosłych („cyfrowych imigrantów”), których profesja lub zainteresowania wymagają biegłości w tej właśnie materii. Ponadto są oni przede wszystkim konsumentami tego, co jest wytwarzane przez starsze niż oni sami osoby. Ich zdolność do wykonywania wielu zadań w tym samym czasie, nie przekłada się na jednoczesne, równie intensywne, przyswajanie treści pochodzących z wielu źródeł (Postoła, 2017).

Systematycznie wzrasta liczba osób, które korzystają z możliwości, jakie daje udział w świecie wirtualnym. Wynika to zarówno ze zwiększonej dostępności urządzeń, za pomocą których można surfować po internecie, jak i kompetencji użytkowników oraz dostępności sieci połączeń internetowych. Populację aktywnych internautów w Polsce szacuje się na 25 milionów, w tym użytkowników mediów społecznościowych na 14 milionów (mobiRANK.pl, 2017).

Średni czas, jaki Polacy spędzają codziennie, wykorzystując internet, wynosi około 4 godzin. Im młodszy internauta, tym dłużej jest online (średnio o około 1/4 razy więcej). Internet jest wykorzystywany przede wszystkim w domu, zaś połowa użytkowników korzysta

z niego także w pracy i miejscach nauki. Prawie 1/4 Polaków korzysta z internetu w takich pozadomowych przestrzeniach, jak centra handlowe, stacje benzynowe, restauracje czy biblioteki. Możliwość bycia online staje się atutem tych miejsc w przestrzeni publicznej, gdzie możliwy jest bezpłatny dostęp do sieci (CBOS, 2017a). Można przypuszczać, że zwiększenie możliwości korzystania z bezpłatnego Wi-Fi sprzyjać będzie aktywnościom pozadomowym. Wskazują na to badania dotyczące zjawiska izolacji społeczeństwa amerykańskiego. Wbrew pojawiającym się obawom, nie potwierdziły się prognozy, że osoby korzystające z internetu oraz telefonii mobilnej będą wycofywały się z aktywności realizowanych w przestrzeni publicznej. Okazało się, że ci, którzy mają dostęp do technologii mobilnych, częściej niż inni pojawiali się w takich miejscach jak parki, biblioteki, kawiarnie czy bary (Hampton, Oren, Sessions Goulet, 2010). Badania pokazały również, że takie osoby miały większe i bardziej zróżnicowane sieci społeczne, w których znaczącymi osobami byli zarówno członkowie rodzin, jak i osoby niespokrewnione.

Nadal jednak najważniejszymi, z punktu widzenia dobrostanu jednostki, interakcjami są te, które odbywają się w realnej, a nie wirtualnej rzeczywistości. Te drugie, nawet jeśli mają trwały charakter, są więziami słabymi. Warto jednak zwrócić uwagę na to, że otwarciu na globalne zjawiska i problemy towarzyszy umacnianie więzi lokalnych. W pewnym sensie można uznać, że korzystanie z globalnej sieci – jaką jest internet – sprzyja glokalizacji („myśl globalnie, działaj lokalnie”). Poszerzenie puli możliwych relacji społecznych dzięki korzystaniu z internetu dotyczy także polskiego społeczeństwa. Zawarcie znajomości za pośrednictwem tej technologii deklaruje co ósmy dorosły Polak (a co piąty internauta). Z tak poznaną osobą spotkał się osobiście co dziesiąty internauta (CBOS, 2017/49).

Badania amerykańskie (Hampton, 2007) pokazują natomiast, że korzystanie z serwisów społecznościowych osłabia, choć nie zastępuje całkowicie, utrzymywanie relacji z sąsiadami. Ze względu na podobieństwo więzi sąsiedzkich i między znajomymi, utrzymywanych online, można założyć, że w dalszej perspektywie czasu sąsiadem będzie ten, z którym łączy nas nie fizycznie współdzielony obszar, ale wspólnota czasu i wirtualnej przestrzeni, w której zachodzą interakcje i pojawiają się wzajemne zobowiązania.

Polscy internauci wykorzystują opisane technologie, przede wszystkim korzystając z mobilnych urządzeń. Oznacza to, że pomimo pozostawania online w swoich mieszkaniach, mogą (i skutecznie to czynią) podejmować zróżnicowane wirtualne aktywności w przestrzeni pozadomowej. Społeczno-demograficzny profil tych użytkowników internetu pokazuje, że są to osoby stosunkowo młode (nieprzekraczające 50 roku życia), lepiej wykształcone z wyższymi (od przeciętnych) dochodami *per capita* (CBOS, 2017b).

Internet wykorzystywany jest również jako narzędzie pozyskiwania informacji, przesyłania komunikatów i wyrażania opinii. W sposób systematyczny blogi czyta prawie 1/3 polskich internautów. Większy jeszcze odsetek, bo 40%, prowadzi rozmowy przy wykorzystaniu komunikatorów internetowych. Podobnie liczne jest grono dorosłych Polaków, którzy rozmawiają telefonicznie, korzystając z łącz internetowych. Swoją obecność na stronach serwisów społecznościowych deklaruje ponad 60% internautów, wśród nich przeważają osoby młode, dla których profil na Facebooku, Myspace czy na LinkedInie pozwala na utrzymywanie i wzmacnianie już utrzymywanych relacji, jak i nawiązywanie nowych znajomości. Ponadto jest to także wyróżnikiem przynależności pokoleniowej oraz potwierdzeniem statusu osoby nowoczesnej. Ważna jest również inna funkcja związana z portalami społecznymi, a mianowicie, są one jednym z narzędzi, którymi młode osoby posługują się, aby osiągnąć zbiorowe i indywidualne cele. W związku z aktywnością zawodową korzysta

z nich jednak niewielki odsetek internautów, bo jedynie 16%. Zdecydowanie częściej obecność internautów na portalach społecznościowych polega na rozmowach i komentowaniu informacji (dotyczy to co piątej osoby).

Przestrzeń domowa a jej zawężanie i poszerzanie

Fenomenem ostatnich dekad jest to, że dzięki możliwości korzystania z nowoczesnych technologii komunikacyjnych, a zwłaszcza z urządzeń mobilnych, przestrzenne oddalenie członków rodziny nie ogranicza ich wzajemnych kontaktów. Dodatkowo poszerza przestrzeń domowych interakcji o kontakty z dalszymi krewnymi i innymi osobami. Obok tego obecne jest inne zjawisko, a mianowicie tworzenie przez domowników indywidualnych subświatów społecznych, niedostępnych dla innych członków rodziny. Pojawiają się w ten sposób dwa paralelne procesy – poszerzające przestrzeń domową oraz zawężające ją. Oba związane są z przenikaniem się wirtualnego i realnego (fizyczno-sensualnego) porządku komunikacji.

Poszerzenie przestrzeni domowej jest bezpośrednią konsekwencją tego, że członkowie rodziny wiele godzin dziennie spędzają poza domem, ucząc się, pracując, czy realizując zajęcia związane z czasem wolnym. Mimo tego, wielokrotnie się ze sobą komunikują: telefonując, esemesując, wysyłając sobie zdjęcia czy kontaktując się ze sobą za pośrednictwem komunikatorów internetowych. Za sprawą technologii komunikacyjnych nie tylko zmieniły się wzorce rodzinnych interakcji, ale także kultura rodzinnej codzienności (Mesch, 2006, s. 119). Relacje rodzinne coraz częściej przyjmują charakter ciągłych interakcji, prowadząc do zamazywania się granic między nieobecnością a obecnością w domu rodzinnym (Wajcman, Bittman, Brown, 2008). Miejsca (i sytuacje z nimi związane), w których znajdują się członkowie rodziny, są w symboliczny sposób udostępniane i współdzielone przez innych domowników. Choć nie są wprost włączone w przestrzeń domu, to nie są dla nich nieznanne i obce, tak jak w czasach „przedinternetowych”. W pewnym sensie stają się peryferiami domu rodzinnego. W ten sposób rzeczy odległe przestrzennie stają się tak samo istotne, rozeznane i oswojone, jak te, które istnieją w czterech ścianach domu. Konsekwencją tego jest również nieostrość granic domu rodzinnego (Jewdokimow, 2011).

Intensywność komunikacji między domownikami sprzyja zacieśnianiu więzi rodzinnych, ale również koordynacji podejmowanych przez nich działań (Morrison, Krugman, 2001, s. 146). Elastyczność w sposobie rozwiązywania rodzinnych problemów lub podejmowania decyzji w trybie *ad hoc* stała się możliwa właśnie dlatego, że telefon komórkowy czy smartfon są urządzeniami, które ma już praktycznie każdy (Wajcman, 2008, s. 68).

Bezpośredni wgląd w otoczenie rozmówcy daje również okazję do mniej lub bardziej dyskretnej kontroli, która dodatkowo może być sprawowana z wykorzystaniem technologii geolokalizacji. Podejmowanie funkcji kontrolnych wynika przede wszystkim z troski o bezpieczeństwo i dobrostan domowników. Łączy się jednak z ograniczeniem autonomii i niezależności. W szczególności niepełnoletni członkowie rodziny tego typu kontakty z rodzicami odbierają jako uciążliwe formy nadzoru (Ling, Yttri, 2006).

Poszerzenie przestrzeni domowej ma także związek z tym, że coraz częstsze stają się wirtualne odwiedziny w mieszkaniach krewnych czy znajomych zarówno odbywające się systematycznie, jak i okazjonalne. Internet staje się w ten sposób medium, które online pozwala na wzmocnienie relacji w trybie offline (Wellman, Haase, Witte, Hampton, 2001, s. 438). Zdaniem części badaczy, intensywne relacje utrzymywane w świecie wirtualnym ograniczają jednak skłonność do rzeczywistych, bezpośrednich kontaktów, w ten sposób

osłabiając lub wręcz niszcząc kapitał społeczny jednostki (Nie, 2001). Nowe technologie komunikacyjne uznać również należy za użyteczne narzędzia, wykorzystywane w zapobieganiu zjawisku osamotnienia, co w szczególności dotyczy wirtualnego dołączania do rodziny osób w wieku senioralnym. Pojawia się złudzenie dzielenia się nie tylko podejmowanymi zająciami, towarzyszącymi im emocjami, ale również domową przestrzenią. Reprezentatywna dla tego zjawiska jest reklama jednej z sieci telefonicznych. Pokazuje ona członków małej rodziny spożywających kolację. Jedno z miejsc przy stole zajmuje tablet, na którym widoczna jest babcia, także jedząca kolację. Nie jest to jedynie koincydencja czasowa, ale wyraz starań związanych z podtrzymywaniem więzi, której częścią jest współdzielenie zachowań w przestrzeni. Jak można przypuszczać w niedalekiej przyszłości upowszechnienie technologii Virtual Reality (pozwalającej na generowanie nie tylko obrazów i dźwięków, ale również doznań dotykowych czy zapachowych) da dodatkowe możliwości interakcji ze środowiskiem, w którym znajdować będziemy się jedynie wirtualnie.

Dom rodzinny otwiera się także dla osób, które mają status obcych. Umieszczanie na portalach społecznościowych zdjęć czy filmów prezentujących przestrzeń domu, pozwala na niekontrolowany dostęp do niej osób trzecich. Mają one służyć wyrażaniu własnej tożsamości, kreowaniu wizerunku czy tworzeniu nowych okoliczności, pozwalających na powiększenie kapitału społecznego. Ponadto coraz częściej przyjmują także czysto komercyjny charakter. Nastoletnie dziewczęta, które umieszczają filmy w ramach projektu *room tour*¹, czynią to, aby w efekcie stać się celebrytkami, mającymi własnych fanów oraz ekspertkami i recenzentkami zakupionych produktów czy usług (Bielecka-Prus, 2014, s. 48). Mamy zatem do czynienia z dwoma zjawiskami – zamykaniem przestrzeni domu w duchu autonomii i poszanowania prywatności jego mieszkańców oraz równoległym, polegającym na jej wirtualnym otwieraniu.

Nowe technologie pozwalają również na zdalne zarządzanie urządzeniami domowymi, czy zdalne kontrolowanie tego, co dzieje się w domu. W ten sposób multiplikowane są miejsca i przestrzenie, co daje wrażenie jednoczesnej w nich obecności. Podstawowym tego warunkiem jest posiadanie stosownych urządzeń i dostępu do sieci. Opisany stan zjawisk trafnie odzwierciedla parafraza „tam dom twój, gdzie Wi-Fi twoje”, szczególnie często przywoływana przez najmłodsze pokolenia.

Równolegle do otwierania przestrzeni domowej zachodzi zjawisko jej ograniczania. Dom rodzinny jest z definicji miejscem, z którego na równych prawach mogą korzystać wszyscy domownicy. Współcześnie pojawiła się tendencja polegająca na przypisywaniu sobie prawa do wyłącznego korzystania z określonych pomieszczeń. Pokój dziecka, sypialnia rodziców, gabinet ojca – to miejsca, do których dostęp dla pozostałych domowników jest limitowany. Obecne w nich osoby, wyposażone w osobiste urządzenia służące komunikacji, tworzą własne przestrzenie aktywności, niedostępne dla innych członków rodziny. Na podobnych zasadach wykonywanie obowiązków zawodowych w mieszkaniach rodzinnych wyodrębnia z nich miejsca, mające ściśle określonego właściciela. Tam właśnie domownicy spędzają czas wolny, oddając się rozrywkom zgodnie ze swoimi potrzebami i gustami. Spotkania z przyjaciółmi w świecie wirtualnym zajmują im często więcej czasu niż rozmowy z innymi członkami rodziny. Proces indywidualizowania pomieszczeń domowych przez najmłodsze pokolenie w rodzinie określany jest jako „kultura sypialni”. Prowadzi on do podwójnego oddzielenia się potomstwa od rodziców – w rzeczywistym świecie, polegającym

¹ Umieszczanie w internecie wideoblogów, w których mieszkanię pokoju pokazuje go i opisuje.

na wydzieleniu zajmowanego pokoju z przestrzeni domu rodzinnego oraz – w przestrzeni internetowej, postawieniem przed rodzicami wirtualnej bariery, niepozwalającej im na przenikanie do świata kontaktów i relacji dzieci (Aarsand, 2007, s. 251).

Połączeni jednością czasu i miejsca domownicy coraz częściej i intensywniej funkcjonują w odrębnych, ale specyficznych dla nich wirtualnych środowiskach. Niesie to wiele konsekwencji związanych z zarządzaniem domową przestrzenią. Rodzi także obawy, dotyczące ich destrukcyjnego wpływu na spójność i jakość rodzinnych więzi.

Zawężanie domowej przestrzeni manifestuje się również w innych, rodzinnych praktykach. Coraz częściej dochodzi do sytuacji, w których zamiast wchodzenia w bezpośrednie interakcje, obecne w domu osoby komunikują się ze sobą za pośrednictwem telefonów czy internetu – dzwoniąc do siebie i wysyłając wiadomości lub dzieląc się informacjami znalezionymi w przestrzeni wirtualnej (Woroniecka, 2014, s. 57). Innym przykładem tendencji, polegającej na wzmacnianiu więzi rodzinnych za pośrednictwem technologii komunikacyjnych, są podejmowane przez niektórych rodziców próby zaprzyjaźnienia się z potomstwem na portalach społecznościowych. Działania tego rodzaju uznać można zarówno za przejaw słabnięcia więzi rodzinnych, jak i za modernizację wzorów rodzinnych praktyk i rytuałów.

Podsumowanie

Dom ma nadal pierwszorzędne znaczenie w procesie budowania rodzinnej wspólnoty. Współcześnie odbywa się to nie tylko dzięki bezpośrednim interakcjom zachodzącym w tej przestrzeni, ale coraz częściej ważniejszą funkcję pełnią nowe media komunikacyjne. Wzajemne przeplatanie się dwóch porządków komunikacyjnych – realnego i wirtualnego, powoduje „uelastycznienie” przestrzeni domu rodzinnego, jednocześnie ją zawężając i poszerzając. Wpływa również na zmianę form relacji, jakie zachodzą między domownikami.

Pozytywną konsekwencją używania nowych technologii jest uwspólnotowienie indywidualnie wykorzystywanych miejsc, znajdujących się poza domem rodzinnym. Dzięki temu możliwe jest umacnianie więzi, lepsze zarządzanie aktywnościami rodziny, a także wspierająca kontrola. Przestrzeń domowa otwiera się również dla krewnych, znajomych i przyjaciół, którzy na zasadzie wzajemności dzielą się prawem do wirtualnego wejścia we własną przestrzeń. Dzięki multioddziaływaniom nowych technologii, dom rodzinny staje się dla poszczególnych osób miejscem centralnym, z którego mogą zarządzać swoimi subświatami społecznymi.

Paradoksalnie prawo do niezależności w ramach domowej przestrzeni stać się może zagrożeniem dla spójności rodziny. Im więcej czasu domownicy spędzają wirtualnie, łączę się ze światem, tym mniej mogą go poświęcić na realną obecność w życiu rodziny. Tym słabiej też są w stanie oddziaływać na zachowania bliskich sobie osób. Nowe technologie uzbroiły też domowników w narzędzia, dzięki którym mogą ingerować w codzienne działania swoich krewnych. Ogranicza to wolność osobistą, ponieważ kontrola wspólnoty sprawowana być może zarówno przy zachowaniu zasady jedności czasu i przestrzeni, jak i wtedy, gdy jedność ta dotyczy tylko czasu. W końcu nie można zapominać o tym, że ważne jest nie tylko posiadanie urządzeń służących komunikacji, ale przede wszystkim kompetencji i umiejętności wykorzystania wszystkich łączących się z nimi funkcji. Cyfrowe wykluczenie to nie tylko brak stosownych urządzeń czy technologii, ale nieumiejętność korzystania z nich.

BIBLIOGRAFIA

- Aarsand, A. (2007). Computer and Video Games in Family Life. The digital divide as a resource in intergenerational interactions. *Childhood*, 14, 235–256.
- Beck, U., Beck–Gernsheim, E. (2013). *Miłość na odległość*. Warszawa: WN PWN.
- Bielecka-Prus, J. (2014). Wycieczka po pokoju nastolatki: praktyki prezentacji przestrzeni prywatnej w wideoblogach. W: M. Łukasiuk, M. Jewdokimow (red.), *Socjologia zamieszkiwania*, (s. 121–154). Warszawa: WN Sub Lupa.
- Castells, M. (2008). *Spółeczeństwo sieci*. Warszawa: WN PWN.
- CBOS (2017a). *Korzystanie z internetu*. Komunikat z badań, 49.
- CBOS (2017b). *Korzystanie z telefonów komórkowych*. Komunikat z badań, 99.
- Cherlin, A.J. (1992). *Marriage, Divorce, Remarriage*. Harvard: Harvard University Press.
- Cherlin, A.J. (2004). The Deinstitutionalization of American Marriage. *Journal of Marriage and Family*, 66 (4), 848–861.
- Douglas, M. (1991). The Idea of a Home: A Kind of Space. *Social Research*, 58 (1), 288–307.
- Hałas, E. (2001). *Symbole w interakcji*. Warszawa: Oficyna Naukowa.
- EU-SILC (2015). European Union Statistics on Income and Living Conditions, c.europa.eu/eurostat/web/microdata (21.10.2017).
- GUS (2015). *Notatka informacyjna*.
- GUS (2017). *Dochody i warunki życia ludności Polski*. Raport z badań EU – SILC 2015.
- Hampton, K. (2007). Neighborhoods in the Network Society: The e-Neighbors Study. *Information, Communication & Society*, 10 (5), 714–748.
- Hampton, K., Oren L., Sessions Goulet, L. (2010). The Social Life of Wireless Urban Spaces: Internet Use, Social Networks, and the Public Realm. *Journal of Communication*, 60 (4), 701–722.
- Hareven, T. (1991). The Home and the Family in Historical Perspective. *Social Research*, 58 (1), 253–285.
- Jewdokimow, M. (2011). *Zmiany społecznych praktyk zamieszkiwania*. Warszawa: Wydawnictwo UKSW.
- Ling, R., Yttri, B. (2006). Control, emancipation and status: The mobile telephone in the teen's parental and peer group control relationships. W: R. Kraut, M. Brynin, S. Kiesler (red.), *Computers, phones, and the internet: Domesticating information technology* (s. 219–234). Oxford: Oxford University Press.
- Mesch, G.S. (2006). Family Relations and the Internet: Exploring a Family Boundaries Approach. *Journal of Family Communication*, 6 (2), 119–138.
- mobiRANK.pl (2017). *Mobile i digital w Polsce i na świecie w 2016 roku*. Pobrane z <https://mobi-rank.pl/2017/01/24/mobile-digital-social-media> (12.10.2017).
- Morrison, M., Krugman, D.M. (2001). A Look At Mass and Computer Mediated Technologies: Understanding the Roles of Television and Computers in the Home. *Journal of Broadcasting & Electronic Media*, 45 (1), 135–161.
- Nie, N.H. (2001). Sociability, interpersonal relations, and the Internet: Reconciling conflicting findings. *American Behavioral Scientist*, 45 (3), 420–435.

- Piotrowski, J. (1970). Współczesne gospodarstwo domowe i jego funkcje. W: *Ekonomiczno-społeczna rola gospodarstwa domowego. Materiały z konferencji*. Warszawa: CRZZ.
- Postoła, A. (2017). Cyfrowi tubylcy nie istnieją, *Gazeta Wyborcza*, 10.10.
- Prensky, M. (2001). Digital Natives Digital Immigrants. *On the Horizon*, 9 (5), 1–6.
- Raport TNS (2015). *Smartfonizacja w Polsce 2015*. Pobrane z www.tnsglobal.pl/coslychac/files/2015/05 (15.10.2017).
- Rykwert, J. (1991). House and Home. *Social Research*, 58 (1), 51–62.
- Szacki, J. (2002). *Historia myśli socjologicznej*. Warszawa: WN PWN.
- Wajcman, J. (2008). Life in the fast lane? Towards a sociology of technology and time. *The British Journal of Sociology*, 59 (1), 53–77.
- Wajcman, J., Bittman, M., Brown, J.E. (2008). Families without Borders: Mobile Phones, Connectedness and Work-Home Divisions. *Sociology*, 42 (4), 635–652.
- Warren, C. (2010). Pride, Shame and Stigma in Private Spaces. *Ethnography*, 11 (5), 425–442.
- Wellman, B., Haase, A.Q., Witte, J., Hampton, K. (2001). Does the Internet increase, decrease, or supplement social capital? Social networks, participation, and community commitment. *American Behavioral Scientist*, 45 (3), 436–455.
- Woroniecka, G. (2014). „Ja” czy „my” w przestrzeni? Doświadczenia i klasyfikacje w sytuacjach współzamieszkiwania. W: M. Łukasiuk, M. Jewdokimow (red.), *Socjologia zamieszkiwania* (s. 35–62). Warszawa: WN Sub Lupa.

FAMILY SPACE VERSUS ICT

ABSTRACT The family home, being a special space for the family, fulfils several important functions. First of all, it is a space where – in everyday interactions – the familiar bonds get stronger, thanks to which the family becomes a community. Members of a family more and more frequently use new ICTs (Information and Communication Technologies) and as a result the perception of the range of that space as well as how it is used have changed. There have appeared two parallel processes: the process of expanding that space and the one that makes it smaller. Both phenomena are connected with combining the virtual way of communication and the real-life one. An example of expanding the home space is the virtual presence of the family in the places other than their home. Narrowing that space may be exemplified with virtual activities some members of the family do in the rooms the other members have no access to.

KEYWORDS

FAMILY, FAMILY HOME,
COMMUNICATION
TECHNOLOGIES